

A w sklepach już święta

Data publikacji: 7.11.2010 11:15

□

Jeszcze nie spadły pierwsze płatki śniegu, a w wielu sklepach już pojawiły się choinki, bombki i lśniące łańcuchy. Można powiedzieć, że to już standard, ledwie z półek zniknęły znicze i wiazanki, a ich miejsce zajęły uśmiechnięte mikołaje.

Fakt, że święta zaczynają się w sklepach w listopadzie, nie dziwi już nikogo. Kiedyś Boże Narodzenia w handlu rozpoczynało się na początku grudnia, teraz jest inaczej i na tą inność wielu z nas narzeka.

- Już od dawno mówiło się, że sklepy przesadzają z terminem wprowadzania rzeczy świątecznych do swojego asortymentu, niestety nadal w tym temacie nic się nie zmieniło. Przez to święta tracą swój niepowtarzalny urok i zanim Boże Narodzenie rzeczywiście do nas zawita wszystko nam już powszechnieje - "smak" świąt znika – podkreśla pani Janina.

Podobnego zdania jest pani Anna - **To, co kiedyś tworzyło świąteczny nastrój, zamieniło się w wyścig o portfele klientów** – mówi.

No tak, rzeczywiście szaleństwo przedświątecznych zakupów przyjęło się u nas już na dobre. Zdążyliśmy się nawet przyzwyczaić do tego, że sklepowe półki dwa miesiące wcześniej zapełniają się świątecznymi gadżetami. Są jednak i tacy, dla których to doskonała okazja, żeby zaplanować wydatki i wcześniej już kupić część rzeczy.

- Kupuję wcześniej, bo ceny są wtedy bardziej konkurencyjne, poza tym jeszcze na sklepowych półkach jest wszystko czego dusza zapagnie, no i kolejki mniejsze – mówi Monika Bartosz z Cieszyna, która zaczyna już powoli gromadzić zapasy na święta.

BSK